Policja i ratownicy medyczni interweniowali, bo kobieta... zmęczyła się tańcem

data aktualizacji: 2025.07.20

Numer alarmowy 112 ma jedno podstawowe zadanie – ratować życie, zdrowie i mienie. Nie służy do pogaduszek, nie jest infolinią towarzyską ani pomocą dla... zmęczonych tańcem "festynowiczek".
Przekonała się o tym 38-letnia mieszkanka powiatu iławskiego, która swoją "fanaberię" przypłaciła mandatem w wysokości 1 000 zł.

Przekonała się o tym 38-letnia mieszkanka powiatu iławskiego, która swoją "fanaberię" przypłaciła mandatem w wysokości 1 000 zł.

Do tej sytuacji doszło w poprzednią niedzielę (13 lipca), kilka minut przed godziną 19:00. Kobieta zadzwoniła na numer alarmowy i zgłosiła, że **nie może ustać na nodze, bo – jak to określiła – dużo "tańcowała"** i najpewniej doznała urazu. Na miejsce skierowano nie tylko patrol policji, ale też zespół ratownictwa medycznego.

Kobietę potraktowano poważnie i zaangażowano spore siły – **tymczasem... co się okazało?**

Gdy funkcjonariusze dotarli na miejsce, ratownicy już rozmawiali ze zgłaszającą. **Szybko okazało się, że "uraz" nogi to w rzeczywistości... tylko dyskomfort po intensywnym tańcu na**

festynie. Kobieta była pod wyraźnym wpływem alkoholu, ale nie miała problemów z poruszaniem się, nie stwierdzono u niej żadnych obrażeń.
Zapytana o powód wezwania służb kobieta… nie miała żadnych oporów. Przyznała, że zadzwoniła na 112, bo jej się nudziło i "nie miała z kim porozmawiać". **Jak stwierdziła – ot, taka zachcianka.** Ale funkcjonariuszom wcale nie było do śmiechu – "fanaberia" kosztowała mieszkankę powiatu iławskiego okrągły tysiąc złotych.

Żarty się kończą, gdy blokujesz numer alarmowy

Za bezpodstawne wezwanie służb ratunkowych oraz niestosowanie się do poleceń funkcjonariuszy kobieta została ukarana mandatem w wysokości 1 000 zł. To nie kaprys funkcjonariuszy, a konieczna reakcja – każda fałszywa interwencja blokuje pomoc tym, którzy mogą jej w danej chwili naprawdę potrzebować.

Jak pokazują policyjne statystyki, w 2024 roku na terenie Warmii i Mazur odnotowano aż 614 przypadków naruszenia art. 66 Kodeksu wykroczeń, czyli nieuzasadnionego wzywania służb ratunkowych. W blisko 190 z nich nałożono mandaty, a w ponad 280 przypadkach sprawa trafiła do sądu.

Apelujemy o rozsądek!

Numer 112 to nie miejsce na żarty czy sposób na nudę. Od decyzji dyspozytorów i szybkości reakcji służb może zależeć czyjeś życie.

Na podstawie informacji KPP w Iławie/red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło:
https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/78939-policja-i-ratownicy-medyczni-interweniowali-bo-kobieta-zmeczyla-sie-tancem